

Recenzja książki *Organista liturgiczny* ks. Macieja Szczepankiewicza

Książka ks. mgra Macieja Szczepankiewicza *Organista liturgiczny* jest w obecnym czasie niezwykle ważna, a to dlatego, że nawiązujemy dzisiaj do chlubnej przedwojennej tradycji. W okresie międzywojennym Państwowe Konserwatoria Muzyczne prowadziły Wydziały Muzyki Kościelnej, a w Przemyślu istniała Szkoła dla Organistów prowadzona przez xx. Salezjanów, której wybitnym pedagogiem był ks. Antoni Chlondowski, brat kardynała Hlonda. W okresie powojennym zarówno Wydziały Muzyki Kościelnej, jak i Szkoła dla Organistów zostały zlikwidowane. W Akademiach Muzycznych na Wydziałach Muzyki Instrumentalnej kształcono co prawda organistów, ale nie uwzględniano tych dziedzin nauki, które były potrzebne organistom kościelnym. Obecnie wszyscy, którzy chcą wykonywać zawód organisty liturgicznego, mogą się kształcić w szkołach muzycznych II stopnia, a także w nowo powołanych do życia Zakładach Muzyki Kościelnej w Akademiach Muzycznych. Dobrze się stało, że książkę „Organista liturgiczny” napisał ks. mgr Maciej Szczepankiewicz, salezjanin, mający ukończone studia w zakresie organów w Akademii Muzycznej i będący jednocześnie dyrektorem Salezjańskiej Szkoły Organowej – Szkoły Muzycznej II stopnia – oraz pracownikiem Zakładu Muzyki Kościelnej w Akademii Muzycznej w Szczecinie.

W publikacjach tego typu istnieje niebezpieczeństwo zachwiania proporcji w przedstawieniu materiału, który jest niezwykle obszerny, a jednak bardzo ważny. Materiał ten bowiem obejmuje wiedzę o organach, o muzyce sakralnej i o liturgii. Autor musiał więc dokonać selekcji, ukazując sprawy ważne, które w pewnych punktach czasem się uzupełniają.

Książka *Organista liturgiczny* ukazuje się w czasie, gdy w wielu czasopismach pisze się o muzyce wykonywanej w kościołach, podczas sprawowanej liturgii. Tytuł pracy *Organista liturgiczny* – poradnik dla ucznia i studenta – dla wykonywania całodziennej posługi liturgicznej w parafiach, określa zasięg tematyki.

We wstępie autor pisze, że jego praca zawiera podstawowe wiadomości potrzebne do wykonywania zawodu organisty. W rozdziale I autor omawia najważniejszy instrument w kościele – organy. Przedstawia ich historię, wyodrębniając poszczególne okresy rozwoju tego instrumentu, od starożytności poprzez średniowiecze, renesans, okres romantyzmu, aż po wiek XX. Uzupełnia ten rozdział krótkim rysem historii organów w Polsce. Czynny organista musi znać dobrze budowę organów, a także wiedzieć o ich konserwacji. Autor w bardzo sugestywny sposób przedstawia ten dość trudny problem; na tyle dokładnie, by uzmysłwić organiście to, co najważniejsze, tak w budowie instrumentu, jak i jego konserwacji. Jednak codziennym zajęciem organisty liturgicznego jest jego udział w nabożeństwach. W czasie nabożeństw organista musi towarzyszyć na organach różnym śpiewom. Autor przedstawia propozycje (co jest ważne) opracowań przez różnych autorów trzech pieśni często wykonywanych w czasie liturgii. Są nimi: „Kto się w opiekę”, „Pod Twą obronę” i „Z tej biednej ziemi”

Muzyka kościelna to śpiew gregoriański, polifonia sakralna, śpiew ludowy – pieśń kościelna, muzyka organowa i udział organów w liturgii. Autor sugestywnie i dość przekonująco omawia poszczególne zagadnienia. Ważne – sędzę – jest dość wszechstronne omówienie chorału gregoriańskiego i polifonii sakralnej. Według autora – i słusznie – organistą liturgicznym jest ten, kto posiada umiejętność gry na instrumencie tak wszechstronnym i bogatym, jakim są organy, umie towarzyszyć w czasie sprawowania liturgii, ale potrafi również liturgię współtworzyć. To byłby ideał. Obyśmy w naszych kościołach w Polsce mieli takich organistów jak najwięcej.

Wszystkie swoje wywody autor książki przedstawia w oparciu o bardzo bogatą bibliografię. Publikacja „Organista liturgiczny” zaopatrzona jest w ważne aneksy. Są nimi: Dokumenty

Kościół po Soborze Watykańskim II – dotyczące muzyki kościelnej, „Wstęp do Mszału Rzymskiego” wyd. II, Pallotinum, Poznań 1986 r.

Książka „Organista liturgiczny” ks. mgra Macieja Szczepankiewicza, bardzo przejrzystie napisana, owiana duchem salezjańskim (co jest ważne), jest bardzo cenna. Ukazanie się jej drukiem w Wydawnictwie Naukowym Akademii Muzycznej im. Ignacego J. Paderewskiego w Poznaniu, wypełnia ogromną lukę w tej niezwykle ważnej dziedzinie. Powinna ona znaleźć się w ręku każdego organisty kościelnego i być udostępniona wszystkim parafiom. Jest to najlepsza droga do poprawy śpiewu kościelnego w czasie nabożeństw.

Gorąco polecam powyższą pracę jak najszerszemu kręgowi odbiorców.

*Prof. Florian Dąbrowski*